

głos polic

dodatek Głosu Szczecińskiego

Egzemplarz bezpłatny



Partnerzy wydania



Artystyczna pasja

Pan Marek z Polic potrafi wyczarować ze szkła najprzeróżniejsze kształty

CZYTAJ STR. 4



W Nowym Warpnie odbyło się ćwiczenie „Bielik- 16”. Ćwiczyła Gwardia Narodowa Szczecin

CZYTAJ STR. 8

Mikołajowe bieganie za nami



Więcej STR. 6

► Biegi Mikołajkowe w Policach to istny festiwal dobra i radości. Nie inaczej było w tym roku. Na starcie zmagań stanęło półtora tysiąca uczestników. Kiedy duzi biegacze biegli na dystansie 10 kilometrów, a amatorzy „kijków” przeszli 5 km, to mali biegacze startowali w „Biegu Krasnali”. Jedną z tradycji imprezy jest obecność setek pozytywnie zakręconych przebierańców! Z roku na rok poprzeczka pomysłów jest coraz wyższa!

Przed nami jedyne i niepowtarzalne Święta Bożego Narodzenia.
W tym szczególnym czasie życzymy zdrowia, radości, bliskości z drugim człowiekiem oraz wszystkiego dobrego w Nowym Roku

Przewodniczący Rady Powiatu w Policach
i
Radni Powiatu w Policach

Zarząd Powiatu w Policach
i
Pracownicy Starostwa Powiatowego w Policach

POWIAT POLICKI



Od redaktora

Marek
JaszczyńskiTo wyjątkowy
czas w roku

Niedługo zasiądziemy przy stole wigilijnym, będziemy uczestniczyli w spotkaniach. To dobrze, że będzie czas zadumy w świecie pełnym pośpiechu. Odpocznijmy od stresu dnia codziennego i „podładujmy akumulatory”. Nie zapominajmy o tym, że święta to nie tylko sutości, prezenty i spacer z najbliższymi, ale równie ważny jest ich wymiar religijny. O tym przeczytamy w rozmowie, która znajduje się poniżej.

Zapraszam do lektury najnowszego wydania naszego miesięcznika. Korzystając z okazji życząc dużo optymizmu i wiary w pogodne jutro. Niech Święta Bożego Narodzenia będą okazją do zadumy, ale i radości z rodzinnego spotkania. Niech przyniosą wytchnienie od codziennych zmagań i trosk.

Kalendarium 16 grudnia

Imieniny obchodzą:

Agrykola, Ananiasz, Adelajda, Albina, Alina, Dawid, Deder, Dyter, Euzebiusz, Konkordiusz, Maria, Sebastian, Tyter, Walenty, Walentyn, Wolsław, Wolsława, Zdzisław, Zdzisława

Z kart historii
1773

Protest Amerykanów przeciw brytyjskim podatkom, znany jako herbatka bostońska (Boston Tea Party).

1907

Na rozkaz prezydenta Theodore'a Roosevelta 16 amerykańskich pancerników wyruszyło w rejs dookoła świata.

1944

Rozpoczęła się niemiecka ofensywa w Ardenach. Amerykanie byli całkowicie zaskoczeni rozmachem ataku, którego celem był port w Antwerpii.

1963

Nieznani sprawcy podpalili stadion Cracovii, który doszczętnie splonął.

1981

W Katowicach oddziały ZOMO i wojska dokonały pacyfikacji KWK „Wujek”, w wyniku której zginęło 9 górników, a 21 zostało rannych.



Marek Łuczak

Podkomisarz dr Marek Łuczak, autor wielu książek dotyczących m.in. historii powiatu polickiego został „Osobowością Roku”. Tytuł, w kategorii „Kultura, nauka, sport”, przyznali czytelnicy „Głosu”. Policjant na co dzień zajmuje się przeciwdziałaniem przestępstwom przeciwko zabytkom i dziedzictwu narodowemu w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Szczecinie.

(JASZ)



Ślisko! Trzeba zachować ostrożność

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło na drodze krajowej nr 13 w okolicy Kołbaskowa w stronę Szczecina. Kierowca ciężarówki z niewyjaśnionych przyczyn zjechał z jezdni i wpadł do rowu. W zdarzeniu nie brało udziału żadne inne auto, a kierowca był przejezdny.

(JASZ)

33

letni pracownik jednej z firm kurierskich usłyszał zarzuty kradzieży paczek. Funkcjonariusze mierzyńskiego komisariatu Policji zatrzymali 33-letniego mieszkańca Szczecina, który zamiast dostarczać paczki odbiorcom, kradł je. Szczecinianin usłyszał łącznie dwa zarzuty. Jedną paczkę, która nie trafiła do odbiorcy zawierała telefon komórkowy, w drugiej natomiast znajdowały się tablet i antena telewizyjna. W wyniku przeszukiwania mieszkania sprawcy, policjanci odzyskali część utraconych przedmiotów. Byłemu kurierowi grozi kara nawet 3 lat więzienia.

Tyle zostało...



► To peron dawnej stacji kolejki wąskotorowej w Nowym Warpnie-Podgrodziu. Kolejka dziecięca była główną atrakcją republiki i nazywana była „Podgrodzkiem Ekspresikiem”. Patronat nad nią objęła Huta Szczecin. Kolejka istniała do 1964 roku. Republika Dziecięca była zarządzana całkowicie przez młodzież (jako czwarte tego typu miejsce na świecie, a pierwsze w Polsce).

Rozmawiamy z proboszczem parafii Św.Św. Apostołów Piotra i Pawła w Policach

Rozmowa z księdzem
Waldemarem
SzczurowskimTo już tradycja, że w parafii
jasieniczej będzie inscenizacja...

Inszenizacja rozpoczyna się 24 grudnia o godz. 23.45 w ruinach klasztoru. Po inscenizacji z dzieciątkiem Jezus przejdziemy do kościoła, uroczystość składając dzieciątko w żłobku. Około północy rozpocznie się Pastorka. Inszenizację przygotowała katechetka Dorota Piekarska. Jednocześnie zapraszam na 6 stycznia, na orszak Trzech Króli o godz. 11.30.

Jak powinniśmy obchodzić zbliżające się święta? Jesteśmy zabiegani, a religijny wymiar schodzi na dalszy plan...

Tak jak najpiękniejszą kolędą „Cicha noc”, święta powinny być poprzedzone wysyceniem. To nie jest magia Świąt Bożego Narodzenia, ale cisza. Wejście



FOT. SEBASTIAN WOJCIK

w pewną przestrzeń ciszy, bo w niej usłyszymy Boga i zobaczymy co się wydarzyło 2 tysiące lat temu: Małe Dziecię przemieniło postać świata. Oczywiście są ważne zakupy, prezenty, spotkania z rodziną, ale to musi nas prowadzić do przestrzeni świętowania. Konsekwencją narodzenia dzieciątka Jezus jest spotkanie drugiego człowieka. Następna przestrzeń to niepo-

kój tego, co dziś wnosi świat. Niepokój zbrojeń, obecności militarnej. W Syrii, gdzie toczy się wojna, a mocarstwa pod pozorem pokoju wnoszą krew i łzy. Jeszcze jedno jest istotne. Zachowanie polskiej myśli, polega na tym, że ze świętami wiążemy się mocną tradycją nie tylko postnej Wigilii, ale i ubierania choinki w Wigilię lub w przeddzień - nie wcześniej. Pożniej choinka rozświetla się z wraz z pierwszą gwiazdką. Dla mnie to drzewko to analogia do drzewa w raju. Z narodzeniem Chrystusa dopełnia się obietnica, którą człowiek otrzymał po pierwszym grzechu: przyjdzie Zbawiciel. Choinka jest dla mnie symbolem zwrócenia owocu, który człowiek poprzez swoje nieposłuszeństwo zerwał. Na koniec wielki szacunek dla naszych pań: matek i małżonek, które przygotowują ten czas.

ROZMAWIAŁ: MAREK JASZCZYŃSKI

Wyniki olimpiady

XVI POWIATOWA
OLIMPIADA WIEDZY
O AIDS

Światowy Dzień AIDS obchodzony jest corocznie 1 grudnia z inicjatywy Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) od 1988 roku. Z okazji obchodów Światowego Dnia AIDS Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Policach, wspólnie z Gimnazjum Nr 3 w Policach, zorganizowała XVI Powiatową Olimpiadę Wiedzy o AIDS. Do konkursu na etapie powiatowym zgłosiło się 16 uczniów. Laureatami olimpiady zostali Emilia Jankowska z Gimnazjum Nr 1 im. Polskich Noblistów w Policach. Drugie miejsce zajęła Hanna Tlusty z Publicznego Gimnazjum w Przecławiu. Trzecie miejsce przypadło Jakubowi Kryszewskiemu z Gimnazjum Nr 3 w Policach. Celem konkursu było zwrócenie uwagi młodzieży na problem HIV/AIDS.

głos polic
dodatek Głosu Szczecińskiego
Egzemplarz bezpłatny

ADRES REDAKCJI
71-875 Szczecin, ul. Nowy Rynek 3,
www.gs24.pl,
redakcja.gs24@polskappress.pl

REDAKTOR NACZELNY
GŁOSU DZIENNIK POMORZA
Krzysztof Nałęcz, tel. 59 848-81-00,
krzysztof.nalecz@polskappress.pl

SZEF ODDZIAŁU SZCZECIN
Ynona Husaim-Sobecka
tel. 91 48 13 311
ynona.sobecka@polskappress.pl

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY
I DZIENNIKARZ
Marek Jaszczyński
tel. 91 48 13 356
marek.jaszczyński@polskappress.pl

REKLAMA
Ewa Żelazko
ewa.zelazko@polskappress.pl
tel. 500 324 240
BIURO OGŁOSZEŃ
Szczecin, ul. Nowy Rynek 3
tel. 91 481 33 92
PRENUMERATA
tel. 94 347 35 37

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o.,
O. Koszalin 75-004 Koszalin,
ul. Mickiewicza 24, www.gk24.pl,

PREZES ODDZIAŁU
Piotr Grabowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.,
ul. Słowiańska 3a, Koszalin

PROJEKT GRAFICZNY
Tomasz Bocheński

© 2016 - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykułach, w szczególności przy Aktualnym Artykułach, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uzyskaniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gk24.pl/tresci, www.gk24.pl/tresci, w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Warto wiedzieć

Stabilny rating gminy

Poznałszy raport ratingowy Gminy Police, zdecydowaliśmy się na przeprowadzenie badania INC RATING, która jest agencją ratingową specjalizującą się w ocenie ryzyka kredytowego jednostek samorządu terytorialnego. INC RATING przyznał Gminie Police długoterminowy rating krajowy AA-. Perspektywa ratingowa jest stabilna. Z raportem można się zapoznać na stronie internetowej www.incrating.pl zakładce RATINGI KREDYTOWE JST. Według ekspertów rating gminy odzwierciedla stale poprawiające się wyniki operacyjne gminy Police, jej wysoką zdolność do finansowania inwestycji ze środków własnych, wysoką płynność, oraz niskie zadłużenie. Rating bierze również pod uwagę poziom zadłużenia spółek miejskich.

Opryszności oświaty

W Miejskim Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie poświęcone przyszłości reformy w oświacie. W spotkaniu uczestniczyli dyrektorzy szkół i przedstawiciele rad rodziców. W związku z planowanymi przez rząd zmianami w polskim systemie oświatowym, tzn. likwidacją gimnazjów od 2017 roku, burmistrz Polic Władysław Diakun spotkał się w czwartek 8 grudnia 2016 r. w Miejskim Ośrodku Kultury z radami rodziców oraz dyrektorami szkół podstawowych i gimnazjów Gminy Police. Omawiana była koncepcja nowej sieci szkół w Gminie Police, która miałaby być wprowadzona od roku szkolnego 2017/2018. Warianty nowej sieci szkół znajdują się na www.police.pl.

Wizyta delegacji

Na zaproszenie Komitetu Współpracy Samorządowej Polska-Ukraina w dniach 28 listopada - 3 grudnia grupa 20 Ukraińców z obwodu Czerkaskiego przebywała z wizytą studyjną w gminie Police.

W trakcie pobytu uczestnicy nie tylko zwiedzili Police, ale mieli również możliwość zapoznania się na przykładzie gminy Police z metodami współpracy i mechanizmami funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego oraz sektora pozarządowego. Goście pytali m.in. o budżet gminy i budżet obywatelski, funkcjonowanie służby zdrowia, gospodarkę odpadami komunalnymi, dotacje z Unii Europejskiej. Było też wiele pytań o system oświaty.

Zaproszenie Czekaj nas sporo świątecznego kolędowania

Przed nami Muzyczna Wigilia na Starym Mieście

Znajdźmy chwilę czasu, żeby przyjść na Bożonarodzeniowy Jarmark, który odbędzie się 16 grudnia

Święta Bożego Narodzenia są piękne – same z siebie, po prostu dlatego, że upamiętniają piękne wydarzenie, gdy Bóg przyszedł do nas jako człowiek, by człowieka zbawić. To tak wiele, że mogą cieszyć się bez choinki, i prezentów, i wierzchołków wigilijnej. Ale choinka, prezenty, świąteczne spotkania, przełamywanie opłatek i polskie kolędy też są potrzebne, dzięki nim święta te mogą być piękne również dla tych, dla których Święta Bożego Narodzenia mają wymiar nie tylko religijny.

W przedświątecznym czasie przygotować warto chwilę odpoczynku i wybrać się dziś, 16 grudnia na plenerowe spotkanie o godzinie 15. Miejski Ośrodek Kultury w Policach zaprasza do wspólnego kolędowania w atmosferze świątecznego Jarmarku.

Stare Miasto ma swój urok. Uważamy, że plac Bolesława Chrobrego ma swoją atmosferę. Zapoczątkowaliśmy muzyczną wigilię i chcemy podtrzymać tradycję. To coś wspaniałego, do wieczora prezentują się chóry, można skorzystać z poczę-

stunku przygotowanego przez radę osiedla. Najmłodsi mieszkańcy i seniorzy specjalnie na tę okazję przygotowali stroiki świąteczne, które będzie można kupić na kiermaszu – mówi Krystyna Seweryńczyk, przewodnicząca Rady Osiedla nr 2 w Policach. Wkładamy dużo swojej pracy. Niezależnie od wieku każdy wspiera to wydarzenie. Trzeba pokazać społeczności, że można zrobić coś dla innych, pomagając sobie – pomagamy też innym.

Muzyczna Wigilia utrzymana w konwencji wspólnego kolędowania odbędzie się na Rynku Starego Miasta w Policach. W programie znajdzie się m.in.: koncert kolęd i piosenek świątecznych, Mikołajowe niespodzianki dla najmłodszych oraz kiermasz bożonarodzeniowy. Organizatorzy zapraszają do udziału w kolorowej paradzie świątecznej ze św. Mikołajem!

„Balbiny” zaśpiewają kolędy

To nie koniec wydarzeń przedświątecznych. 18 grudnia o godz. 17 w Miejskim Ośrodku Kultury odbędzie się spektakl muzyczny „Kolejnej gwiazdki ciepły promyk”. Na scenie MOK-u wystąpi zespół folklorystyczny „Balbiny”. Wstęp na koncert jest bezpłatny. Przypomnijmy, że Zespół Folklorystyczny Balbiny istnieje od 1959 roku. Jego założycielką była Helena Drachus oraz członkinie Kół Gospodyń Wiejskich z Dębostrowa i Jasienicy.



Spotkanie rozpoczyna się o godz. 15 na placu Bolesława Chrobrego. Wstęp wolny

Od 1974 roku Zespół działa pod egidą Miejskiego Ośrodka Kultury w Policach, w tym roku również, rolę akompaniatora – akordeonisty oraz kierownika zespołu objął Janusz Kaliński. Przez 25 lat pod jego czujnym okiem zespół bardzo się rozwinął. W roku 1999, po ciężkiej chorobie, Janusz Kaliński zmarł; kontynuacją jego pracy podjął się Jerzy Leszczyński. Od tej pory „Balbiny” odnotowują prawdziwy rozkwit. Niestety w tym roku

pożegnaliśmy na zawsze pana Jerzego. Obecnie prowadzącym zespołem jest Dariusz Skrobiana.

Koncert Noworoczny 2017!

8 stycznia 2017 roku o godz. 17 w sali widowiskowej MOK usłyszymy muzykę lat 20-tych i 30-tych, czyli będą to czasy Eugeniusza Bodo, Hanki Ordonówny i innych wykonawców okresu międzywojennego. Zespół A.Quartet, czyli kwartet smycz-

kowy o składzie: dwoje skrzypiec, altówka, wiolonczela zaprezentuje na polskiej scenie znane i lubiane utwory. Należą do nich m.in.: „Ja się boję sama spać”, „Tango Milonga”, „Ta ostatnia niedziela”, „Sex appeal”. Zespół ma w repertuarze muzyczne hity różnych stylów i epok. Na koncertach A.Quartet można usłyszeć: jazz, blues, muzykę z filmów, musicali i operetek, muzykę pop, lat 60-tych, taneczną.

16

GRUDNIA
na placu Bolesława
Chrobrego odbędzie się
Muzyczna Wigilia



Police Przyszłość osiedla

Kasa na program

Gmina Police otrzymała dofinansowanie w wysokości 91 tysięcy zł na aktualizację Programu Rewitalizacji do roku 2025. Program ma być przygotowany do czerwca 2017 roku.

Program pozwoli ubiegać się o dotację na przedsięwzięcia obejmujące osiedle Stare Miasto. W latach 2010 - 2014 Gmina otrzymała dofinansowanie m.in. na termomodernizację bu-

dynków komunalnych na Starym Mieście, przebudowę Placu Chrobrego, Przystani Miejskiej i Parku Staromiejskiego.

Program rewitalizacji to wieloletni program działań w sferze społecznej, gospodarczej, przestrzennej czy środowiskowej zmierzający do wyprowadzenia obszarów rewitalizacji ze stanu kryzysowego oraz stworzenia warunków do ich zrównoważonego rozwoju.

Police

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Artysta to chyba najwłaściwsze określenie dla pana Marka, który na co dzień pracuje w Grupie Azoty Police jako dmuchacz szkła laboratoryjnego.

- Zawodu wyuczyłem się we Włocławku, przy Kujawskiej Wytwórni Termometrów. W szkole przyzakładowej kształciło się dmuchaczy szkła do obróbki szkła termometrycznego - opowiada Marek Sobczak. - Po 3 latach szkoły z 20 absolwentów zostały nas 2-3 osoby. To nie jest prosty zawód, trzeba być dokładnym i szybkim. Człowiek był młody, los rzucił mnie do Polic.

Skomplikowane połączenia

Laboratorium polickich zakładów korzystało z usług dmuchacza pracującego dla Politechniki Szczecińskiej. Jednak firma potrzebowała kogoś na miejscu, bo trzeba było naprawiać sporo sprzętu. Dlatego zdecydowano zatrudnić własnego specjalistę. To była szansa dla pana Marka. Pracuje w Policach do dziś. Dmuchacz szkła to zawód już niemal niespotykany. W swojej pracowni ze szklanych rurek tworzy on najróżniejsze kształty na potrzeby laboratorium. Są to skomplikowane połączenia szklanych kół, probówek i baniek. Podejmuje się także naprawy uszkodzonych szklanych elementów urządzeń.

Niedawno pan Marek wykonał pokaz swoich umiejętności w Gimnazjum nr 3. „Uczniowie klasy II „B” o profilu technicznym wraz z wychowawcą Magdaleną Ścisłowską mieli przyjemność uczestniczyć w zajęciach, w których to dmuchacz szkła dał pokaz swoich umiejętności. W czasie pokazu uczniowie mogli poznać tajniki tego zawodu, różne rodzaje szkła (łatwiejsze lub trudniejsze w obróbce w zależności od składu chemicznego i przeznaczenia), sposoby srebrzenia wyrobów szklanych oraz różnice w zawodzie hutnika a dmuchacza szkła. Każdy uczeń mógł spróbować swoich sił w nietatwej sztuce pracy ze szkłem i wykonać swoją własną bombkę. Pan Marek „stworzył” dla klasy kilka szklanych dzieł z rurek, takich

To nie jest prosty zawód, trzeba być dokładnym i szybkim - mówi pan Marek

Szkło w rękach pana Marka daje się kształtować w bombki, kwiaty, łabędzie

● Niezwykła artystyczna pasja i niezwykły zawód: dmuchacz szkła



► Pan Marek opowiadał o swoim zawodzie i o tym jak powstają jego dzieła. Więcej zdjęć i film na www.gs24.pl



► Bez palnika ani rusz, czyli szkło jest rozgrzewane, a potem kształtowane w interesujące kształty



► Nauczyciele i uczniowie mogli spróbować sił w nietatwej sztuce „czarowania” szkła

Idealne jest szkło krzemowe

Jedną z tajemnic jest to, jakie szkło wytrzyma wysoką temperaturę i nie pęka?

- Szkło borowokrzemowe jest stosowane w laboratoriach, można zagotować w zlewce wodę bez ryzyka pęknięcia. Natomiast szkło kwarcowe,

nań jest stopienie kryształów kwarcu o wysokiej czystości w temperaturze ok. 2000 stopni Celsjusza w piecu elektrycznym lub płomieniowym. Jakość i właściwości otrzymanego szkła istotnie zależą od szybkości i warunków późniejszego chłodzenia stopionego materiału. Szkło kwarcowe powstaje w wyniku powolnego chłodzenia stopionego materiału. Szkło kwarcowe można również otrzymać, topiąc w piecu drobnziarnisty piasek kwarcowy o wysokiej czystości - pozostające w szkłe mikroskopijne bąbelki powietrza wpływają na jego zabarwienie (efekt opalizacji). Szkło kwarcowe charakteryzuje się wysoką odpornością na działanie wody oraz silnych kwasów. Kolejną cechą szkła kwarcowego to relatywnie niski współczynnik rozszerzalności cieplnej, w związku z czym jest odporne (w porównaniu z innymi gatunkami szkła) na szok termiczny oraz różnice temperatur powstające np. przy ogrzewaniu zawartości naczynia płomieniem palnika.

Poza laboratorium chemicznym szkło kwarcowe jest stosowane w zastępstwie zwykłego szkła wszędzie tam, gdzie istotne jest przepuszczanie ultrafioletu, a zatem w osłonach lamp spektralnych, jarznikach wysokociśnieniowych lamp rtęciowych, naświetlarkach UV (m.in. w fotoligrafii) i innych promiennikach ultrafioletu (m.in. w solariach).

Idealne kulki

Ze względu na zakres przepuszczanych długości fal światła szkło kwarcowe, podobnie jak topiona krzemionka, jest jednym z podstawowych materiałów optycznych używanych w spektroskopii i fotometrii. Szkło kwarcowe bywa również wykorzystywane do wykonywania precyzyjnych elementów mechanicznych. Przykładem są cztery wykonane ze szkła kwarcowego kulki uchodzące za najdoskonalsze elementy kuliste wykonane przez człowieka. Stanowią one element najczulszych na świecie (dane z roku 2004) żyroskopów, służących do badania zakrzywienia czasoprzestrzeni przez grawitację.

● ©©

Warto wiedzieć

Wspólne koledowanie i ubieranie choinek

Dzieci chcąc choć na trochę zmienić atmosferę urzędu, nie tylko przystroili własnoręcznie zrobionymi ozdobami choinki, ale również zaśpiewały wspólnie koledy.

Do Starostwa Powiatowego w Policach przy ul. Tanowskiej 8, przybyli wraz z opiekunami wychowankowie: Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego Nr 1 dla Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo im. Marii Grzegorzewskiej w Policach, Specjalnego Ośrodka Szkolno Wychowawczego im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Tanowie, Domu Dziecka w Policach, Domu Dziecka w Tanowie, Randow Schule z Locknitz oraz Młodzieżowego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Trzebieży.

Spotkanie polsko-niemieckie

Rozmowy dotyczyły bieżących i przyszłych wspólnych działań obu partnerów. Ministerstwo Oświaty, Nauki i Kultury Landu Meklemburgia - Pomorze Przednie reprezentował Thilo Streit odpowiedzialny za współpracę z Polską, Członek Międzyrządowej Komisji ds. Edukacji. W rozmowach z Członkiem Zarządu Powiatu Polickiego Beatą Chmielewską uczestniczyła także Urszula Berlińska - z Wydziału Wspierania Edukacji Kuratorium Oświaty w Szczecinie. Po spotkaniu w Starostwie goście odwiedzili także Zespół Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach, który współpracuje ściśle ze Szkołą Europejską Niemiecko-Polskim Gimnazjum w Locknitz w zakresie kształcenia ogólnokształcącego. Zespół Szkół realizować będzie także wspólne planowane zadania w zakresie szkolnictwa zawodowego w Eggesin i Wolgast.

Norwescy siatkarze zagraли z SMS Police

W Policach gościła norweska drużyna ToppVolley Norge. To efekt nawiązanej współpracy ze Szkołą Mistrzostwa Sportowego Police.

W Policach przez pięć dni przebywała żeńska i męska młodzieżowa drużyna reprezentacji Norwegii w piłce siatkowej. Norwedzy trenowali, ale także zwiedzali Szczecin, spotkali się z przedstawicielami Powiatu Polickiego i dyrektorem Zespołu Szkół w Policach oraz rozegrali mecz kontrolny.

Powiat policki Poznaliśmy laureatów konkursu „Razem Możemy Więcej. Edycja 2016”

Powiatowa Gala Wolontariatu

Padł rekord: do rywalizacji zgłoszono 77 kandydatów w czterech kategoriach

7 nominowanych w 4 kategoriach - tak w skrócie wyglądała druga edycja Powiatowej Gali Wolontariatu i Aktywności Społecznej organizowanej przez Starostwo Powiatowe w Policach.

Nieważne, kto otrzyma podziękowania za pierwsze miejsce czy wyróżnienie. Wszyscy tworzą, na tej ziemi, kawałek nieba. A my dziękujemy za to i będziemy głosić całemu światu, że jesteście tymi, którzy w sposób bezinteresowny oddają siebie innym ludziom. Przez to co robicie i jak staracie się zorganizować im życie - mówiła Beata Chmielewska z Zarządu Powiatu Polickiego.

W kategorii „Działania warte naśladowania” I miejsce zajął Daniel Traut, który zorganizował charytatywne strzyżenie. Pieniądze zebrane w czasie akcji przekazał na pomoc w leczeniu Krystiana Marcinkowskiego. II miejsce przypadło Teatrowi Słowa Mierzyn Ryszard Galant za cykl festynów pod nazwą „Jak toż tym Chrystem Polski było?”. III miejscem tej kategorii przypadło Zbigniewowi Pokrzywińskiemu ze Stowarzyszenia Biegam Bo Lubię Team Police. W kategorii „Wspólne działania” największe uznanie jury zdobył Energy Sports Dystrybucja S.C. Witold i Martyna Stupniocy. Ex aequo pierwsze miejsce zajął Bartosz Sobolewski. W uznaniu za wsparcie wychowanków Domu Dziecka.

„Osobowością Roku” został Marcin Głuszyk, wychowawca z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Trzebieży. Pan Marcin jest współautorem nowatorskiej metody pracy z młodzie-

żą. Marcin Głuszyk wspólnie z młodzieżą z MOW w Trzebieży, zrealizował też film „Father0”, jest organizatorem Przeglądu Twórczości Młodzieży „Przetwornik”. Drugie miejsce powędrowało do Andrzeja Grochowskiego za promocję sportu oraz funkcjonowanie lokalnych grup sportowych. Miejsce trzecie wywalczyła Justyna Bienkiewicz za prowadzenie zajęć edukacyjnych z dziećmi w świetlicy w Stobnie.

W kategorii „Działalność wolontarystyczna” I miejsce przypadło Szkolnemu Klubowi Wolontariusza „Biała pomaga” za zaangażowanie m.in. w promowanie krwiodawstwa, wsparcie dla hospicjum, pola nadziei, wsparcie dla Domu Samotnej Matki w Karwowie, bezpłatne korepetycje. Drugie miejsce zajął Parafialny Zespół CARITAS działający przy parafii św. Kazimierza w Policach za bieżącą działalność wolontariatu na rzecz potrzebujących mieszkańców z terenu parafii. Również drugie miejsce zajęło Szkolne Koło Towarzy-



Podczas Gali podziękowano Zdzisławowi Gorącemu Przewodniczącemu Koła Terenowego Police Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym i Annie Haraburdzie oraz opiekunom i uczestnikom środowiskowego domu samopomocy, którzy specjalnie na tę okazję wykonali przepiękne anioły

stwa Przyjaciół Dzieci przy Publicznej Szkole Podstawowej im. Przyjaciół Dzieci w Mierzynie za działalność wolontarystyczną

na terenie szkoły w Mierzynie. Kolejne drugie miejsce zajęli Wolontariusze z Gimnazjum nr 3 w Policach za organizację wielu

akcji charytatywnych. Trzecie miejsce zajęła Szkolna Grupa Pomagaczy przy Gimnazjum Nr 1 w Policach.



Daniel Traut, fryzjer z Polic, został uhonorowany w kategorii „Działania warte naśladowania”



Beata Chmielewska z Zarządu Powiatu Polickiego podziękowała wszystkim uczestnikom konkursu za ich zaangażowanie

Inwestycja Całkowity koszt przebudowy wyniósł prawie 3,5 miliona złotych

Kierowcy jadą po nowym asfalcie

8 grudnia dokonano otwarcia zmodernizowanej drogi powiatowej Dobra - Bartoszewo w ciągu ulic Granicznej i Dębowej. Przebudowa odbyła się w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej

Przebudowa drogi powiatowej realizowana była przez firmę Eurovia Polska S.A. przy współudziale środków finansowych otrzymanych od Gminy Dobra oraz z bu-

dżetu Państwa w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”. Całkowity koszt przebudowy wyniósł 3 488 821,09 zł. 50 % tej kwoty pochodziło z budżetu Państwa. Pozostała kwota została podzielona równo pomiędzy Powiatem Polickim, a Gminą Dobra. - Cieszymy się, że współpraca Powiatu Polickiego z Gminami jest na takim poziomie. Wspólnie realizujemy wiele przed-



W uroczystym otwarciu zmodernizowanej drogi wzięło udział wielu zaproszonych gości

sięwzięć, a jednym z nich jest uroczyste otwarcie dzisiaj odcinek tej drogi - mówił Starosta Policki Andrzej Bednarek. W ramach inwestycji dokończona została budowa kanalizacji deszczowej, chodników oraz oświetlenia ulicznego, a co najważniejsze wymieniona została nawierzchnia jezdni na odcinku od ronda przy Urzędzie Gminy w Dobrej do Grzeprnicy (z pominięciem odcinka remontowanego w 2015 r.).



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Przed imprezą konieczna jest rozgrzewka. Chociaż nie było śniegu to mróz dawał się we znaki. Więcej zdjęć z tegorocznej edycji biegu na www.gs24.pl/police



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Serce tegorocznej edycji znajdowało się w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 8 im. Jana Pawła II w Policach. Tutaj po biegu można było się posilić



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Najmłodszy zwycięzca biegów. Dla tych małych sportowców dystans 150 i 300 metrów był nie lada wyzwaniem! Nagrody wręczał burmistrz Władysław Diakun



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

1500 osób w biegu

Z roku na rok impreza gromadzi coraz więcej chętnych osób. Tradycyjnie mogliśmy podziwiać pomysłowość uczestników biegu, którzy przyszli na sportowe zmagania przebrani w stroje, kojarzące się ze świętami. Najszybciej dystans 10 kilometrów pokonał Artur Olejarsz z City Trail Team, który przebiegł trasę w 34 minuty i 5 sekund. Wśród gospodarzy najszybszy był Bartek Bułatowicz (UKL „Ósemka” Police), który bieg ukończył na piątej pozycji. Wśród pań najszybsza była Monika Jackiewicz (City Trail Team) z czasem 00:39:54, a najszybszą policzanką była Gabriela Mikulska (UKL „Ósemka” Police), w łącznej klasyfikacji uplasowała się na siódmym miejscu. Drużynowo wygrał UKL Ósemka Police przed Hermesem Gryfino i Razowy Team. W klasyfikacji rodzin wygrały Lemurki, przed drużynami: Jarosławskie i Adamsi. Ale Bieg Mikołajkowy to nie tylko emocje sportowe, ale również cała świąteczna oprawa. Uczestnicy biegu otrzymali nie tylko pamiątkowe medale, ale zasiadli do wspólnego stołu - gdzie królowały pierogi i gorący barszcz. ● © JASZ

► Żaba Kermit ze świnką? Takie rzeczy są możliwe tylko na Biegu Mikołajkowym



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Wszystkim uczestnikom biegu towarzyszył gorący doping. 1500 uczestników to nowy rekord imprezy. W poprzedniej edycji wzięło udział 1028 amatorów biegania



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Zgodnie z tradycją biegu tego dnia nie były zaskoczeniem nietuzinkowe przebrania. Uczestnicy biegu popisali się prawdziwą fantazją. Były też czarownice, renifery, a nawet panna młoda



Ciężarówki niszczą drogi

● Przeciążone pojazdy uciekają przed ważeniem na lokalne trasy i bardzo szkodzą

Dobra

Marek Jaszczynski
marek.jaszczynski@polskapress.pl

- Problem jest poważny. Planujemy spotkanie z Zarządem Dróg i Transportu Miejskiego, Wojewódzkim Inspektoratem Transportu Drogowego - mówi Andrzej Bednarek, starosta policki.

Ucieczka przed ważeniem

Kierowcy przeciążonych pojazdów omijają wagi preselekcyjne w Szczecinie korzystając z lokalnych dróg. Takie sytuacje zdarzają się w gminach Kołbaskowie i Dobrej. Mieszkańcy obawiają się, że dojdzie do zniszczenia dróg. Takie sytuacje zdarzają się m.in. na mostku w Sławoszewie, gdzie ciężkie pojazdy spowodowały uszkodzenie drogi, ale chodzi nie tylko o wzmożony ruch, ale również bezpieczeństwo pieszych, bo przy drodze nie ma chodnika - mówi Roza

Basenu Górniczego). System charakteryzuje się dużymi zakresami pomiarowymi: nacisk na oś: 500 - 20.000 kg, brak wrażliwości wyników ważenia w zakresie prędkości przejazdu od 15 do 170 kilometrów na godzinę, zakres temp. pra-



► Przez niewielki most w Sławoszewie mają przejeżdżać znacznie cięższe pojazdy niż nośność konstrukcji. Mieszkańcy obawiają się, że może dojść do uszkodzenia mostu

Adamska, sekretarz gminy Dobra. W Szczecinie wagi są zainstalowane na ulicach Cukrowej, Krygiera (rejon drogi przy rzece Odrze Wschodniej) Zegadłowicza (przy granicach miasta Szczecin) i dwie na obwodnicach ulicy Gdańskiej (rejon

Basenu Górniczego). System charakteryzuje się dużymi zakresami pomiarowymi: nacisk na oś: 500 - 20.000 kg, brak wrażliwości wyników ważenia w zakresie prędkości przejazdu od 15 do 170 kilometrów na godzinę, zakres temp. pra-

cy -40 stopni Celsjusza do 80 C. - System już działa, trwa jeszcze szkolenie pracowników. Głównym celem instalacji wag preselekcyjnych jest ograniczenie ruchu pojazdów przeciążonych na wybranych drogach w Szczecinie. System WIM-P (Weight in Motion Preselection) to komputerowy system do automatycznego wykrywania i identyfikacji pojazdów ponadgabarytowych bez ich zatrzymywania - wyjaśnia Hanna Pieczyńska, rzeczniczka ZDiTM. - Specjalne czujniki będą rejestrować przejazd pojazdów, mierzyć nacisk koła na nawierzchnię drogi i za pośrednictwem sterowników przekształcać je na ciężar nacisku na koła, osi i łączny ciężar pojazdu. Pętle indukcyjne będą służyć do pomiarów prędkości i łącznej długości pojazdów. Kamery i systemy identyfikacji pozwolą natomiast na pozyskanie wiedzy o marce, numerze rejestracyjnym, modelu, dacie i godzinie przejazdu. Powiat

policki zamierza stosować prewencję, a więc będzie stawiać znaki o zakazie wjazdu pojazdów powyżej 15 ton i liczyć na kontrolę policyjną. Czy to wystarczy?

policki zamierza stosować prewencję, a więc będzie stawiać znaki o zakazie wjazdu pojazdów powyżej 15 ton i liczyć na kontrolę policyjną. Czy to wystarczy?

ITD czeka

Zostaje jeszcze Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego, który co prawda nie odnotował wzmogłej ucieczki ciężarówek z głównych dróg, ale jest gotowy pomóc. - Jeszcze nie mamy takiego wrażenia z terenu. Musielibyśmy to poobserwować, pojeździć po lokalnych drogach, żeby zobaczyć, jaka jest skala problemu. Na gorąco warto poprosić policję o kontrolę. Jesteśmy otwarci na współpracę z powiatem - zapewnia Zofia Byra, zastępca Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Transportu Drogowego. Obecnie w przypadku podejrzenia, że pojazd jest przeciążony, zostaje odesłany na parking ITD przy ul. Szosa Stargardzka, gdzie jest ważony. ● ● ●

Chodnik jest im bardzo potrzebny. Urzędnicy dostrzegli problem

Kołbaskowo

Mieszkańcy zabiegają o budowę chodnika dla pieszych na ulicy Do Rajkowa od osiedla Promyk do pobliskiego dyskontu

Marek Jaszczynski
marek.jaszczynski@polskapress.pl

Cała sprawa rozchodzi się o kilkanaście metrów. Obecnie z prowizorycznego chodnika korzystają głównie mieszkańcy z osiedla Zacisze i Promyk, ale wkrótce powstanie nowe osiedle.

- Obecnie w tym miejscu znajduje się kilka betonowych płyt i piach, który w okresie opadów zmienia się w błoto. Chodzenie po nim jest dość niebezpieczne, przez co często piesi poruszają się ulicą - mówi pan Mateusz, jeden z mieszkańców. - Sprawa jest dość skomplikowana ze względu administracyjnych: chodnik jest przyległy do ulicy Do Rajkowa, która w tym odcinku jest przynależna do Szczecina, natomiast osiedla tam ulokowane leżą na terenie Gminy Kołbaskowo. Dodatkowo za odwodnienie terenu odpowiada Powiat Police. Gmina Kołbaskowo zadeklaro-

wała się na finansowanie budowy jeżeli tylko Szczecin wyda pozwolenie. Odbyła się wizja lokalna i w czerwcu 2016 chodnik miał zostać wybudowany. Jednak nie powstał. - W kontakcie z Biurem Strategii Miasta Szczecin dowiedzieliśmy się, że do zaplanowania inwestycji brakuje (podobno) jedynie woli mieszkańców. Wystosowaliśmy więc petycję do wszystkich zainteresowanych stron (Gmina Kołbaskowo, Police i Miasto Szczecin), pod którą podpisali się mieszkańcy osiedli Promyk i Zacisze czyli leżących w bezpośrednim otoczeniu ulicy

Do Rajkowa. Wierzymy, że nasza petycja zmotywuje osoby decyzyjne do wydania pozwolenia na realizację inwestycji - wyjaśnia pan Mateusz.

„Głos” spytał Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego o to, co się dzieje z inwestycją.

- Jesteśmy w trakcie rozmów z Gminą Kołbaskowo. Podpiszemy porozumienie i będziemy starać się, aby takie zadanie było wpisane do przyszłorocznego budżetu i zrealizowane w roku 2017 - potwierdza Hanna Pieczyńska, rzeczniczka ZDiTM. ● ● ●



► Obecnie z prowizorycznego chodnika korzystają głównie mieszkańcy z osiedli Zacisze i Promyk

AUTOPROMOCJA

004992371

Strefa Biznesu

Nowy magazyn menadżera

KENT PETERSEN
NETTO TO ZNACZNIE WIĘCEJ NIŻ SIĘC DYSKONTÓW

NETTO
ANETTO

Dostępny w salonach prasowych Empik



Gwardziści w Podgrodziu

- Ochotnicy brali udział w Zgrupowaniu Taktycznym Obrony Terytorialnej „Bielik-16”
- Tematem przewodnim ćwiczeń była taktyka zielona, czyli operacje w terenie otwartym



► Gwardziści szkolili się pod okiem komandosów z byłej 56. Kompanii Specjalnej obecnie Szczecińskiej Akademii Combat SGS



► W zgrupowaniu wzięło udział około 30 osób



► Uwaga! Jest kontakt - proobronni ćwiczyli zachowanie w terenie otwartym



► W szeregach GN są osoby różnych profesji: studenci, inżynierowie, biznesmeni

Nowe Warpno-Podgrodzie

Marek Jaszczyski

marek.jaszczyski@polskapress.pl

Ochotnicy ze Stowarzyszenia Gwardia Narodowa Szczecin ćwiczyli w Nowym Warpnie-Podgrodziu. W „Bieliku-16” uczestniczyło w nich około 30 osób. Tematem przewodnim była taktyka zielona (operacje w terenie otwartym) i medycyna pola walki. Szeroko pojęta Taktyka Zielona zawiera w sobie zagadnienia takie jak np. formacje patrolowe, sposoby patrolowania terenu, „zakładanie” zasadzek, pokonywanie przeszkód terenowych w formacjach, poruszanie się po terenach leśnych itp.

Ćwiczenia na terenie powiatu polickiego odbywają się po raz pierwszy, pewnie nie ostatni. Staramy się związać z powiatem polickim. Mamy dobrą współpracę ze starostwem - mówi Wojciech Woźniak, komendant

Gwardii Narodowej Szczecin. Zgrupowanie odbywało się pod czujnym okiem instruktorów ze Szczecińskiej Akademii Combat SGS. Uczestnicy nie mieli taryfy ulgowej. Jednym ze „szlifowanych” elementów było poruszanie się w szyku ubezpieczonym. Instruktorzy potrafili wskazać każdy błąd i wyjaśnić jak powinno wyglądać właściwe zachowanie.

Dodajmy, że podobne zgrupowania taktyczne odbyły się w Kobylance i Węgorzynie. We wrześniu tego roku proobronni ćwiczyli w 5 pułku inżynierijnym w szczecińskich Podjuchach, gdzie spróbowali swoich sił na poligonie wodnym i fortyfikacyjnym.

Gwardia Narodowa Szczecin powstała we wrześniu 2014 roku. Jest oparta na zaciągu ochotniczym. Gwardziści uczą się pierwszej pomocy medycznej, znajomości miejsc, w których znajdują się schrony, znajomości sygnałów ostrzegawczych i sy-

stemów łączności. Mają za sobą zajęcia praktyczne ze strzelania. Proobronni podkreślają, że nie jest to inicjatywa polityczna, ale społeczna. Skierowana do wszystkich niezależnie od wieku.

Wojska Obrony Terytorialnej

To na bazie takich organizacji jak GN ma opierać się Obrona Terytorialna. Na brak chętnych do służby w tej formacji MON raczej nie będzie narzekać. Co prawda w naszym województwie brгада obrony terytorialnej ma powstać dopiero w 2019 roku w Szczecinie, ale już są pierwsi zainteresowani służbą.

- W sześciu Wojskowych Komendach Uzupelnieni w naszym województwie powstały punkty informacji, które gromadzą dane dotyczące ochotników. Na dziś zgłosiło się około 280 chętnych, są to głównie młodzi ludzie. Najwięcej jest ich w Szczecinie - 90, w Koszalinie 50, w Stargardzie 70,

w Kołobrzegu 25, a w Szczecinku i w Świnoujściu po 20 - mówi Bolesław Chmara, rzecznik Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Szczecinie.

Wiadomo, że w pierwszej kolejności brygady WOT będą formowane na ścianie wschodniej. Ochotnicy od nas będą mogli służyć - o ile wyrażą taką gotowość we wschodniej Polsce.

Jak poinformowano nas w biurze do spraw utworzenia obrony terytorialnej, które działa w Ministerstwie Obrony Narodowej, nabór ochotników może ruszyć pod koniec 2018 roku, albo początku 2019 roku. - Żeby wejść w strukturę OT konieczne

jest przejście badań lekarskich. Nawet jeżeli ktoś ma kategorię „D” (niezdolny do służby wojskowej - przyp.red.) to i tak kierowany jest na badania, więc jest szansa na naprawienie kategorii, jeżeli stan zdrowia od czasu ostatniej komisji - usłyszeliśmy w biurze do spraw utworzenia obrony terytorialnej, które działa w ministerstwie obrony narodowej.

Osoby, które będą ubiegać się o wstąpienie w szeregi ochotników muszą być pełnoletnie i niekaralne. Kogo resort obrony widzi w OT? - Nie ma ograniczeń. Od członków organizacji proobronnych, przez studentów po osoby pracujące zawodowo - mówi przedstawicielka biura. Wojska Obrony Terytorialnej będą miały charakter lekkiej piechoty. Docelowo, w 2019 roku WOT powinny liczyć 53 tys. żołnierzy. Rząd szacuje, że koszty utworzenia, wyposażenia i funkcjonowania obrony terytorialnej do 2019 r. wyniosą ok. 3,6 mld zł.

Do czego przyda się Obrona Terytorialna?

- OT będzie działać w oparciu o lokalne powiązania i znajomość terenu więc skuteczność w prowadzeniu działań może być wysoka jeśli oddziały OT dostaną odpowiednie uzbrojenie, które może akurat zabezpieczyć polski przemysł zbrojeniowy jak bron maszynowa czy pociski przeciwpancerne, miny, czy przenośne zestawy rakietowe krótkiego zasięgu Grom czy Piorun - mówi komendant porucznik rezerwy Artur Biłski, współautor „Elementarza Bezpieczeństwa Pomorza Zachodniego”. - W Polsce jest olbrzymi potencjał do przeszkolenia kandydatów, których motywacja do walki w znanym sobie terenie będzie bardzo duża i będzie dużym uzupełnieniem potencjału sił zbrojnych. Polacy mają zresztą zakodowane genetycznie umiejętności walki partyzanckiej. ●

©©

Ćwiczenia na terenie powiatu polickiego odbywają się po raz pierwszy

Nasz powiat jest liderem. Nagrodzony za wsparcie najbardziej potrzebujących

● Zaszczytny tytuł „Samorząd przyjazny ekonomii społecznej”. W konkursie wyróżnione zostały osoby i podmioty, które w swojej działalności propagują ideę ekonomii społecznej

Powiat Policki

Marek Jaszczyski

marek.jaszczyski@polskapress.pl

Konkurs „Lider Ekonomii Społecznej” organizowany był już po raz czwarty i ma na celu nagrodzenie tych osób i podmiotów, które najefektywniej w swojej działalności propagują ideę ekonomii społecznej – pomagają stać na nogi bezrobotnym, wspierają niepełnosprawnych, aktywniejsze małe społeczności, świadczą usługi pożytku publicznego.

Powiat policki tytułem „Samorządu przyjaznego ekonomii społecznej” został doceniony za wieloletnie działania w zakresie ES, w tym za prowadzenie inkubatora. W roku 2014 władze powiatu użyczyły budynki Stowarzyszeniu „SOS dla Rodziny” na prowadzenie Centrum Integracji Społecznej. Dzięki temu powstała restauracja i hotel, prowadzone w ramach zajęć reintegracji zawodowej.

„Bardzo się cieszę, że lokalny rynek pracy rozwija się. Udało nam się wyprzedzić kolejne regiony i stwarzać coraz lepszą ofertę. Wiemy też doskonale o tym, że powrót osób na rynek pracy, które długo nie pracowały, jest bardzo trudny. Mamy jednak dobre doświadczenia z rozwijającą się od 10 lat ekonomią społeczną. Doświadczenia te z jednej strony obserwujemy, a z drugiej wspieramy głównie poprzez działalność Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej – mówił podczas



► Mariusz Sarnecki, wicestarosta policki odebrał tytuł z rąk Olgierda Geblewicza, marszałka województwa zachodniopomorskiego. Powiat policki tytułem „Samorządu przyjaznego ekonomii społecznej” został doceniony za wieloletnie działania w zakresie ES

wręczenia statuetek marszałek Olgierd Geblewicz.

Konkurs był rozstrzygany w czterech kategoriach: „Samorząd przyjazny ekonomii społecznej”, „Podmiot ekonomii społecznej” (osoba fizyczna) oraz po raz pierwszy „Przyjaciół ekonomii społecznej” (podmiot prywatny). Ta ostatnia kategoria została wprowadzona na wniosek zachodniopomorskiego środowiska ES. „Podmiotem ekonomii społecznej” została Fundacja „Zdążyć

z miłością”, która powstała w roku 2014 w Koszalinie z myślą o tworzeniu mieszkań chronionych dla samotnych, bezdomnych matek z małoletnimi dziećmi. W swojej działalności obejmują wsparciem także osoby niepełnosprawne i w wieku emerytalnym. Propagują ideę wolontariatu. Organizacja na remonty lokali otrzymanych m.in. od władz Koszalina, pozyskuje sponsorów i darczyńców, organizując imprezy, zbiórki publiczne czy koncerty charytatywne w Filharmonii Kosza-

lińskiej. A te odbyły się z udziałem Haliny Młynkowej czy Grzegorza Turnaua. Fundacja otrzymała w roku 2015 nagrodę Lidera NGO za projekt pierwszego mieszkania chronionego, a w roku 2016 nagrodę Koszaliński Orzeł.

Równoległe wyróżnienia w tej kategorii przyznano dwóm podmiotom. Doceniono Koszalińskie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Autystycznym, które oprócz działań terapeutycznych swoim podopiecznym, organizuje także spotkania integracyj-

ne, wyjazdy oraz wspiera rodziny swoich podopiecznych. Drugie wyróżnienie trafiło do spółdzielni socjalnej Promocjone.com. To podmiot założony przez osoby bezrobotne oraz z niepełnosprawnością, który zajmuje się promocją ES. Można ich spotkać na wielu targach i imprezach okolicznościowych w regionie.

„Animatorem ekonomii społecznej” została Monika Skrzetuska, założycielka pierwszej w województwie zachodniopomorskim Fundacji resocjalizacji i readaptacji społecznej „Tulipan”.

Misją organizacji jest pomoc skazanym i ich rodzinom w powrocie do normalnego życia. Pani Monika przez współpracowników odbierana jest jako osoba, która walczy o każdego człowieka, i dla której praca jest pasją.

W tej kategorii przyznano także dwa wyróżnienia: Annie Pawłowskiej, kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej „Iskierka” oraz Michałowi Smoloniowi, twórcy społecznej kuchni i instruktorowi zawodu grupy gastronomiczno-hotelarskiej w Centrum Integracji Społecznej „SOS”.

„Przyjacielem ekonomii społecznej” uznano firmę CS Polska (międzynarodowy koncern zajmujący m.in. systemem zabezpieczenia ścian, drzwi i narożników), która współpracuje ze Spółdzielnią Socjalną „Miedwie”. Podmiotowi ES powierzyła opiekę nad swoją siedzibą. Kapituła konkursowa doceniła otwartość przedsiębiorców na pracowników spółdzielni oraz stworzenie przyjaznej atmosfery pracy. Pracując dla tej firmy mieliśmy przyjemność poznać kulturę pracy, naszą pracę była doceniana, czuliśmy, że możemy się rozwijać, bez niej nie moglibyśmy sprawnie funkcjonować – mówią o pracy dla firmy przedstawiciele spółdzielni „Miedwie”.

Wyróżnienie w tej kategorii otrzymała firma MW Consulting Michał Wasylko, która w roku 2013 podjęła współpracę z Centrum Integracji Społecznej „SOS” w Szczecinie. ● ©©

REKLAMA 006924963

Stomatologia przy Grunwaldzkiej
Twoją uśmiech jest dla nas najważniejszy!

Usługi:

- stomatologii zachowawczej
- stomatologii dziecięcej
- periodontologii
- endodoncji
- protetyki

Serdecznie zapraszamy do naszego gabinetu stomatologicznego

Zapraszamy serdecznie na bezpłatną wizytę konsultacyjną, na której zbadamy stan Państwa uzębienia i opracujemy plan leczenia wraz z wstępnym kosztorysem!

Police, ul. Grunwaldzka 22, tel. 91 831 57 21 | Poniedziałek - Piątek godz. 10.00-19.00 | info@stomatolog-police.pl | www.stomatolog-police.pl

REKLAMA 006907852

TYLKO W FITNESSO...!!! SPAL MILION KALORII :)))

SPINNING!! - INTENSYWNY TRENING NA ROWERACH!!

CROSS TRAINING (kobiety - mężczyźni)

PILATES (zdrowy kręgosłup)

GIMNASTYKA ODCHUDZAJĄCA

BODY SHAPE, STEP & SHAPE

TRENINGI WIECZORNE I PORANNE!

WSZYSCY NA TRENING! FORMA SAMA SIĘ NIE ZROBI!! :)

POLICE - PIŁSUDSKIEGO 35 (pod bodzio meble) - 788 299 299 - FITNESSO.pl

Z TYM KUPONEM 10% ZNIŻKI NA KARNET w XI i XII



Kamieniec W 1880 roku dwór i majątek Kamieniec kupił dzierżawca majątku Schwaneberg - Johannes Friedrich Theodor Schlange (12 IX 1819 - 8 IV 1885), który w 1885 roku przekazał go synowi asesorowi sądowemu Ernstowi Schlange (9 I 1851 - 30 IX 1925). Prawdopodobnie wówczas dwór został przebudowany. Dwór nie został zniszczony w trakcie działań wojennych. Po wojnie został przejęty przez Wojsko Ochrony Pogranicza, a następnie w 1991 roku przez Straż Graniczną i ponownie przebudowany. Budynek folwarczny zostały częściowo rozebrane, a w części przebudowane. W budynkach tych do 1992 roku funkcjonowało Państwowe Gospodarstwo Rolne. W 2005 roku dwór wraz z częścią parku dworskiego odkupił od Gminy Kolbaskowo prof. dr Eckhard Maronn wraz z żoną Michaelą i założyli Polsko-Niemieckie Towarzystwo Kulturowe.

FOT. MAREK ŁUCZAK



FOT. MAREK ŁUCZAK

► W 1891 roku rozpoczęto budowę nowego, murowanego z cegły neogotyckiego kościoła w Polickich. Budowę kościoła ukończono w sierpniu 1893 roku. Kościół założono na planie krzyża łacińskiego z 3-osiową, 2-przęsłową nawą



FOT. MAREK ŁUCZAK

► Wieś Moczyły wymieniana jest po raz pierwszy w dokumencie z 16 października 1323 roku, w którym książę Otto I podarował miastu Gryfino 4 włóki ziemi we wsi Moczyły wraz z wszystkimi przynależnościami



FOT. MAREK ŁUCZAK

► Pałac w Stolcu powstał w latach 1721-1727 w stylu barokowym dla rodziny von Ramin. Założenie pałacowe nawiązuje do typu *entré cour et jardin* (pomiędzy dziedzińcem a ogrodem). Na tympanonie herby dawnych właścicieli von Raminów



FOT. MAREK ŁUCZAK

► Pod budowę fabryki benzyny syntetycznej wybrano Police, które posiadały dogodne połączenie wodne oraz linię kolejową, co umożliwiała dostawy i odbiór produktów cysternami i ich dalszy transport w głąb Niemiec

Z powietrza

Jak wygląda powiat policki z lotu ptaka? Niewiele widziało to na żywo, a patrząc na zdjęcia obok to warto spróbować

To te bardziej znane i mniej znane miejsca powiatu. Starą fabrykę zna chyba każdy, ale już historia wsi Moczyły, choć równie ciekawa jest mało znana. W 1490 roku wieś należała do miasta Gryfina. Następnie w 1660 roku wieś kupił szwedzki kanclerz Heinrich Cölestyn von Sternbach. Po nim właścicielem wsi została rodzina Stockenström. W 1708 roku Moczyły należały do Jürgena von Mellin, a w 1790 roku do Ludwika Protzen. Od roku 1833 roku właścicielem Moczył był Christoph Fryderyk Rohrbach. Rodzina ta pozostała w posiadaniu majątku do I wojny światowej. Dziękujemy za udostępnienie zdjęć panu Markowi Euczakowi do „Głosu Polic”. Dziś zdjęcia lotnicze są wykorzystywane w rozpoznawaniu wojskowym, szpiegostwie, meteorologii oraz w fotogrametrii (odtworzenie kształtów, rozmiarów i wzajemnego położenia obiektów w terenie na podstawie zdjęć). ● © (JASZ)



Jaka będzie pętla „Głębokie”? Rozpoczęły się konsultacje

Jaki powinien być układ przystanków, czy rondo będzie lepsze niż tradycyjne skrzyżowanie? Ruszają konsultacje społeczne związane z przebudową pętli tramwajowo-autobusowej przy jeziorze Głębokim. Ta informacja zainteresuje zwłaszcza mieszkańców gminy Dobra, którzy codziennie korzystają z wymienionego skrzyżowania. Co się zmieni?

- W ramach inwestycji planuje się m.in. przebudowę pętli tramwajowo-autobusowej wraz z wykonaniem miejsc postojowych, parkingu rowerowego, stacji roweru miejskiego, przebudowę skrzyżowania ulic: Kupczyka, Wojska Polskiego, Zegadłowicza, Miódowej, budowę parkingu oraz przebudowę ulicy Kupczyka. Szacunkowy koszt inwestycji to ok. 20 mln zł - mówi

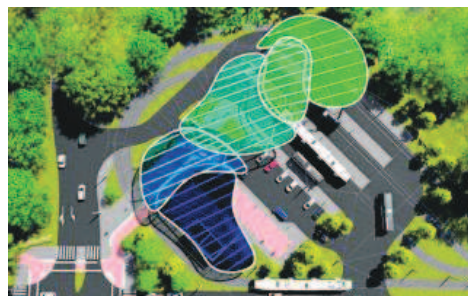
wi Piotr Zieliński z Urzędu Miasta Szczecin. Konsultacje potrwać do 11 stycznia przyszłego roku. Ich celem jest zebranie propozycji zmian, opinii oraz uwag dotyczących projektowanej pętli, które należy przysłać na adres mailowy wim@um.szczecin.pl.

Przypomnijmy historię pętli. W lipcu 1955 roku nastąpiło otwarcie pętli, gdy tramwajowa „jedyńka” pojechała po wydłużonej trasie do Głębokiego (odcinek torów od Toru Kolarskiego do jeziora Głębokiego). Otwarcie uświetniły nowo dostarczone wagony typu N. Tory były przedłużeniem istniejącej dawnej linii, która kończyła się u wylotu Aleja Wojska Polskiego. Umożliwiło to zasiedlenie willowego osiedla. ● ©

JASZ



► Jeden z wariantów: rondo i nowa pętla autobusowo-tramwajowa. Wszystkie warianty na www.gs24.pl



REKLAMA

0864258

MAK DOM
GRUPA DEWELOPERSKA

tel. 91 45 35 411
www.makdom.pl

**KOMFORTOWE
PRZYTULNE MIESZKANIA**



Szczecin - Warszewo

NOWY ETAP W REALIZACJI

PROMOCJA

- gotowe mieszkania od 4.600 zł brutto/m²
- mieszkania w nowym etapie taniej o 150 zł brutto/m²



Warzymice k. Szczecina

PROMOCJA

gotowe mieszkania
od 4.650 zł brutto/m²



Szczecin, ul. Pelikana

zielone tarasy,
kameralne osiedle
z szybkim dojazdem
do centrum





Zobacz przebieg obwodnicy

● Inwestycja obejmie budowę nowego wyjazdu ze Szczecina w kierunku południowym do autostrady A6

Kołbaskowo

Marek Jaszczyszński

marek.jaszczyski@polskapress.pl

Nowa trasa o długości 6,5 km ominię miejscowości Przeclaw i Warzymice, gdzie znajdują się duże osiedla mieszkaniowe. Obecny przebieg tej drogi prowadzi do przemieszania ruchu lokalnego z ruchem tranzytowym i w efekcie powstają długie korki w godzinach porannego i popołudniowego szczytu. Dwujezdniowa obwodnica doprowadzi ruch z miasta bezkolizyjnie do autostrady A6. Droga rozpocznie się od ronda Hakena, będzie biegła w kierunku południowym.

Liczyć czas

W październiku ubiegłego roku ogłoszono przetarg na realizację tej inwestycji. W III kwartale przyszłego roku powinna zostać podpisana umowa na realizację tej inwestycji. Zadanie będzie realizowane w formule „projektuj i buduj”, czas reali-



► Orientacyjny przebieg obwodnicy Warzymic i Przeclawia (kolor czerwony). W kolorze pomarańczowym obecny przebieg krajowej „trznastki”.

zacji inwestycji wyniesie od 34 do 37 miesięcy (w tym 15 miesięcy projektowanie), zakończenie prac powinno nastąpić w pierwszej połowie 2021 roku. - Planujemy podpisanie umowy na zaprojektowanie i budowę obwodnicy

Przeclawia i Warzymic w połowie przyszłego roku. Termin realizacji wynosi od 34 do 37 miesięcy (z czasu prowadzenia robót budowlanych wyłączone są okresy zimowe od 15 grudnia do 15 marca) - wyjaśnia Mateusz Grzeszczuk ze szczecińskiego

oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. - Roboty budowlane powinny rozpocząć się pod koniec 2018 roku, zakończenie realizacji zadania przewidziane jest pod koniec 2020 roku lub na początku 2021 roku (jednym z kryteriów

w przetargu jest czas realizacji inwestycji). Nowe połączenie Szczecina z autostradą A6 w ciągu drogi krajowej nr 13 omijające miejscowości Przeclaw i Warzymice nigdy nie było przewidziane do realizacji jako droga ekspresowa.

Tonie będzie ekspresowka

Będzie to droga dwujezdniowa klasy GP (główna ruchu przyspieszonego). Zadanie to znajduje się w przyjętym we wrześniu 2015 roku roku Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014-2023. Inwestycja obejmuje budowę nowego wyjazdu ze Szczecina w kierunku południowym do autostrady A6. Dwujezdniowa obwodnica doprowadzi ruch z miasta bezkolizyjnie do autostrady A6. Droga rozpocznie się od ronda Hakena, będzie biegła w kierunku południowym. Na trasie powstanie węzeł Przeclaw i węzeł zintegrowany Kołbaskowo, który zastąpi istniejące połączenie DK13 i A6 wybudowane jeszcze w połowie lat 30 ubiegłego wieku.

Przypominamy, że istniejący odcinek A6 został zbudowany przez Niemców jako fragment Reichsautobahn (RAB) 4a Berlin-Stettin. Prace ruszyły wiosną 1934. 27 września 1936 dokonano uroczystego otwarcia 113 kilometrów autostrady z Berlina do Szczecina. ● ©

Pomogli psikom z biduła i zbudowali wybieg. Nadal chcą pomagać

Akcja

Urządzenia treningowo-zabawowe zostały wykonane i sfinansowane przez pracowników Restauracji KFC Kołbaskowo

Marek Jaszczyszński

marek.jaszczyski@polskapress.pl

Przebywające w schronisku dla bezdomnych zwierząt w Szczecinie czworonogi otrzymały mikołajkowy prezent. Przed paroma dniami zgłosił się sponsor, który zaproponował wyposażenie nowego wybiegu dla psów. Na wybiegu zamontowane są już nowe urządzenia.

- Wybieg został zrobiony przez pracowników restauracji KFC Kołbaskowo należącej do spółki AmRest. Oczywiście schronisko dołożyło się do budowy wybiegu i sfinansowało montaż i zakup nowego ogrodzenia. My wykonaliśmy same przeszkody i zabawki - mówi Jacek Olejnik, koordynator projektu. - A także za pozostałe pieniądze zakupiliśmy i przekazaliśmy karmę dla zwierząt. Pan Mirek który pomógł nam w pracach nad wybiegiem, dał niezbędne narzędzia, miejsce

na wykonanie zabawek, podzielił się swoją cenną wiedzą a także sam czynnie brał udział w budowie. Chcieliśmy wykonać coś dobrego dla tych biednych psików. Mam nadzieję, że wybieg będzie służył na lata i będzie regularnie używany. Za rok, jeśli znowu nasza firma znów da nam możliwość pomóc zwierzątkom, bez wahania podejmiemy się innego projektu.

Na nowym wybiegu przeznaczonym m.in. dla psów, które nie mogą korzystać z wybiegu zewnętrznego ustawione zostały cztery przyrządy.



► Skład zespołu który pracował nad zabawkami dla psików to: Jacek Olejnik, Iwetta Wieliczko i Jarosław Olszański

Nowy wybieg dla psów ukończony został pod koniec listopada. Kosztował Zakład Usług Komunalnych około 12 tysięcy złotych. Znalazł się on niedaleko domu kota - w miejscu dawnego basenu przeciwpożarowego, który przed inwestycją został zasypany.

Przy wybiegu zastosowano ogrodzenie panelowe, podbudówka wykonana jest z betonowych gotowych elementów. Zamówienie objęło również dostawę i montaż furtki. Wypada tylko życzyć miłej zabawy dla podopiecznych schroniska. ● ©

Akcja na medal. Dzięki zbiorce wiele rodzin będzie miało bogate Święta

Police

Podsumowano akcję „Policzka paczka”. Dzięki ludziom dobrej woli udało się zgromadzić wiktuały i artykuły chemiczne. Trafiły do potrzebujących

Marek Jaszczyszński

marek.jaszczyski@polskapress.pl

W Gimnazjum nr 3 trwała gorączkowe pakowanie produktów które udało nam się zgromadzić dzięki uprzejmości wielu dobrych ludzi, instytucji, siatkarkom Chemika Police, piłkarzom Pogoni Szczecin i mieszkańcom Polic.

- Akcja „Policzka paczka” zorganizowana została przez Gimnazjum nr 3 w Policach, Radę rodziców w osobach pani Marzeny Popławskiej i pana Andrzeja Rogowskiego, grono pedagogiczne i pracowników przy wsparciu pracowników Grupy Azoty ZCH Police - mówi Artur Zagórski, dyrektor Gimnazjum nr 3. - W tym tygodniu paczki trafią do rodzin. Ustalony wstępny termin to najbliższa niedziela. Dzięki ogromnej ilości produktów które udało się nam zgromadzić z całą pewnością pomoc trafi do 25 rodzin. ● ©



► Dzięki ogromnej ilości produktów które udało się nam zgromadzić z całą pewnością pomoc trafi do 25 rodzin



► W Gimnazjum nr 3 trwała gorączkowe pakowanie produktów, pomoc będzie przekazana jeszcze przed świętami

Kłopoty z kursowaniem

● Kontynuujemy problem związany z opóźnieniami na linii autobusowej nr 81 ● Autobus opóźnia się nie tylko kilka, czy kilkanaście minut, ale - według Czytelniczki - wypadają całe kursy

Kolbaskowo

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Z naszą redakcją skontaktował się pan Jarosław, który mieszka w Warzymicach i codziennie jeździ do Szczecina. Tu pracuje. Korzysta z autobusów linii nr 81. Według jego relacji, korzystanie z autobusów tej linii jest kłopotliwe. Trudno przewidzieć, kiedy przyjedzie autobus. Do naszej redakcji przyszedł list nawiązujący do tematu.

- Jest to bardzo poważny problem. Jestem zmuszona poruszać się komunikacją miejską codziennie i niestety właśnie numerkiem 81, ponieważ mieszkam w Przecławiu - napisała do nas Aleksandra Makowska, nasza Czytelniczka. - Codziennie obserwuję z przystanku „Szwolężerów” czas oczekiwania na autobus i zachowanie kierowców, które ma także wiele do życzenia. Autobusy 81,

dzień w dzień spóźniają się nie o 5 minut, bo to jeszcze można by tolerować, ale o 10, 15, 20, 30 a czasami, tak jak wspomniał pan Jarosław w napisanym przez Państwa artykule, nie przyjeżdżają. Pewnego dnia po 40 minutach oczekiwania na kurs w stronę Kolbaskowa, wsiadłam w autobus linii 62 bądź 61, wysiadłam na ulicy Cukrowej i dalej do Przecławia poszłam pieszo. Przez ten czas nie zdążył mnie minąć żaden autobus linii 81, co świadczy o tym, że spóźniał się o wiele dłużej. Przystanek „Szwolężerów” jest przystankiem „na żądanie”, Panowie kierowcy jednak nie zwracają uwagi na ludzi, którzy czekając na transport, „machają na autobus”, aby się zatrzymał. Kolejny przykład, pojechałam do autobusu i wchodząc już do niego jedną nogą, pan kierowca zamknął mi drzwi przed nosem i odjechał. Ostatni przypadek zdarzył się z dwa tygodnie temu i uważam, że był naprawdę skandaliczny. Pomi-



FOT. SEBASTIAN WOŁOZ

jając już oprócz tego wszystkiego nagminne przetłoczenie autobusów tej linii, to właśnie zachowanie kierowców jest nie do przyjęcia. Na którymś z kolejnych przystanków na trasie Szwolężerów-Przecław, próbując wsiąść młoda kobieta z wózkiem. W wózku, zajmującym naprawdę niewiele miejsca ponieważ było to raczej nosidełko na konstrukcji, „siedziało” najwyżej kilkumiesięczne dziecko. Ludzie zrobili miejsce, by młoda mama mogła wepchnąć wózek do środka, nie mieli z tym żadnego problemu. Gdy koła wózka z dzieckiem znajdowały się już w autobusie, kierowca zaczął zamykać drzwi. Pasażerowie, akurat sami mężczyźni, stojący przy drzwiach próbowali otwierać te drzwi siłą, gdy dziecko znajdowało się środku, oczywiście „sugerując” kierowcy, żeby je otworzył, ale ten nimi „trząskał”, krzycząc, że ona się nie zmieści. Żart? Nic z tych rzeczy. ●

► Do naszej redakcji przysła kolejna skarga dotycząca kursowania autobusów linii nr 81

AUTOPROMOCJA

0000000000



czytaj gdziekolwiek jesteś

znajdziesz nas również na

GŁOS
SZCZECIŃSKI

GS 24.pl
SERWIS GŁOSU SZCZECIŃSKIEGO



Proces

Mariusz Parkitny

mariusz.parkitny@polskapress.pl

Pierwszy i ostatni raz widziałem ją w sądzie. Siedziała na korytarzu i bała się wejść na salę rozpraw. Nie chciała patrzeć na zabójców Piotra. Nie była jego biologiczną matką, ale wychowywała go od małego. Niedawno dowiedziałem się, że starsza pani zmarła. Nie doczekała końca procesu, który zakończył się w poniedziałek.

Procesu nie doczekała się też biologiczna mama Piotra, która choć przez dłuższy czas nie mogła go wychowywać, bardzo go kochała. Umarła w lipcu.

- Mama nie mogła się pogodzić ze śmiercią Piotra - mówi Zuzanna Nowotnik, siostra Piotra, która też wychowywała się w rodzinie zastępczej w Policach.

Piotr często odwiedzał siostrę w Policach. Mieli tu wspólnych znajomych.

Koniec procesu

Sędziowie III Wydziału Sądu Okręgowego w Szczecinie rzadko utajniają procesy, ale w tej sprawie to zrobili. Opinia publiczna nie pozna szczegółów sprawy, w której okrucieństwo i patologia osiągnęły szczyt. Wczoraj, po kilku rozprawach zakończył się proces w sprawie śmierci 26-letniego Piotra S. Został zamordowany ze szczególnym okrucieństwem pod koniec listopada ubiegłego roku. Oskarżeni - para kochanków Ilona H. i Bartosz H. - wyrzucili zwłoki do leśnego kanału, ale wcześniej w altanie na działce znegali się nad nim co najmniej kilkadziesiąt minut. Wszystko na oczach 15-letniego syna oskarżonej Ilony H.

- Bartosz H. zadał kilkadziesiąt ciosów siekierą i nożem, a rany posypywał solą. Próbowal spalić ofiarę w kominku, a na koniec podciął gardło i wbił nóż w przełyk. Narzędzia zbrodni podawała mu Ilona H., a wszystko obserwował jej 15-letni syn - napisał w akcie oskarżenia prokurator.

W poniedziałek proces się zakończył. Sąd przesłuchał biegłych psychiatrów i psychologa, według których oskarżeni byli świadomi tego co zrobili i mogą odpowiadać przed sądem. Według naszych informacji prokuratora zażąda dla Bartosza H. i dla Ilony H. dożywocia. Mowy końcowe i wyrok zaplanowano na 27 stycznia 2017 r.

Piotr często odwiedzał siostrę w Policach. Mieli tu wspólnych znajomych

Mama Piotrka i jego opiekunka nie doczekały wyroku na zabójców syna

● Finał procesu w sprawie zbrodni na oczach 15-letniego syna oskarżonej



► Ilona H. i Bartosz H. od roku siedzą w areszcie. Obojgu grozi dożywocie. Przyznali się do winy, ale w śledztwie matczyli. Ilona H. doprowadzana była na rozprawy skuta kajdankami nie tylko za ręce, ale i nogi, co w przypadku kobiet stosuje się bardzo rzadko



► Piotrek został pochowany w rodzinnym grobowcu w Andrychowie. W lipcu pochowano tu jego mamę. Leży też tu ojciec Piotra, który zmarł dwa miesiące przed urodzeniem syna

Chciał tak żyć

Piotr S. świadomie wybrał mieszkanie na działkach. Po śmierci ojca razem z siostrą wychowywali się w rodzinach zastępczych. Gdy stał się pełnoletni dostał od swojej opiekunki działkę na której zamieszkał.

- To nie był typ jakiegoś wykołajeńca. Po prostu chciał tak mieszkać. Był uczynny, nikomu nie odmawiał pomocy - Zuzanna Nowotnik, siostra ofiary.

W swojej uczynności pozwolił Bartoszu H. mieszkać na swojej działce. Kilka miesi-

cy później pokłócili się o jakieś ubrania i pieniądze. Oskarżony postanowił pokazać Piotrowi, kto tu rządzi. Do zabójstwa doszło na działce Ilony H., do której wprowadził się Bartosz H. po wyprowadzce od Piotrka. Z kobietą mieszkał też jej nieletni syn.

Za każdym razem, gdy jestem w Szczecinie idę na działkę Piotrka i zapalam świeczkę

15-letni syn kobiety widział, jak matka podaje kochankowi narzędzia zbrodni. Chłopak został niedawno przesłuchany w sądzie w obecności psychologa. Wybielał zachowanie matki. Ilona H. twierdzi, że Bartosz H. zmusił ją do udziału w zabójstwie.

Nie rozpoznała brata

Piotr został zamordowany 28 listopada 2015 r. Trzy dni później grupa remontowa idzie naprawić oczyszczalnię, który znajduje się w lesie przy ul. Koszalińskiej w Szczecinie. W betonowym kanale leżało na wpół rozebrane ciało młodego mężczyzny. Było zmasakrowane. Mężczyzna nie miał przy sobie dokumentów i telefonu. Poli-

Ostatnia rozprawa

● W poniedziałek odbyła się ostatnia rozprawa w procesie oskarżonych o zabójstwo Piotra S. Toczyła się za zamkniętymi drzwiami, ale w trakcie musiało dojść do ujawnienia nowych faktów, bo sąd zgodził się na przełożenie mów końcowych aż na dwa miesiące dając stronom długi czas na przygotowanie się. Podczas ogłoszenia wyroku sąd zapewne poinformuje, na czym polegały nowe ustalenia

● 15-letni syn oskarżonej Ilony H. jest pod opieką dziadków. Według ustaleń prokuratury był biernym świadkiem zabójstwa. Jego zeznania oceniała biegła psycholog. Nie wiadomo, czy sąd uzna je za wiarygodne. W takich sytuacjach normalne jest, że dziecko będzie starało się minimalizować rolę matki w takim dramacie.

● Wyrok, który zapadnie 27 stycznia będzie nieprawomocny. Niezadowolone strony będą mogły złożyć apelację. Oskarżonym grozi dożywocie.

cjantom szybko udaje się ustalić tożsamość mężczyzny. Kontaktują się z jego siostrą. Pani Zuzanna przyjeżdża do Szczecina z mężem.

- Twarz brata była tak zmasakrowana, że nie była do rozpoznania. Jego twarz wyglądała jak piłka do kosza. Była cała fioletowa. Na szczęście był ze mną mój mąż. Zobaczył zdjęcie i potwierdził tożsamość Piotra - wspomina.

Bartosz H. początkowo wziął winę na siebie. Ale szybko ustalono, że ktoś musiał mu pomagać. Ślady zaprowadziły do Ilony H. Kobieta przyznała się do pomocnictwa w zabójstwie. Podawała zabójcy nóż i siekierę. Bartosz H. usłyszał zarzut zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Sekcja zwłok ustaliła, że bezpośrednią przyczyną zgonu była niewydolność oddechowo-krążeniowa na skutek licznych ran, szczególnie gardła i klatki piersiowej. Piotr nie miał szans w starciu z agresywnymi napastnikami. Sąd ustala jaką rolę odegrał obaj oskarżeni. ●●●



► Zaintersowanie giełdą było duże. Spotkanie odbywa się raz w roku, jego celem jest pomoc osobom niepełnosprawnym. Organizatorem wydarzenia było Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Policach



► Najciekawsze stoisko zaprezentowało koło terenowe Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Umysłowo



► Giełda ma pomóc osobom niepełnosprawnym w rozeznaniu rynku m.in. w zakresie świadczonych usług w branży rehabilitacyjnej

Z myślą o tych, co potrzebują

- Odbyła się dziesiąta Giełda Osób Niepełnosprawnych „I Ty możesz być aktywny”
- Na miejscu można było zapoznać się z ofertą firm, instytucji i organizacji pozarządowych

Polic

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

To cykliczne wydarzenie ma pomóc osobom niepełnosprawnym w rozeznaniu rynku w zakresie specjalistycznego sprzętu rehabilitacyjnego i świadczonych usług w branży rehabilitacyjnej.

- Po raz dziesiąty, corocznie w grudniu w czasie Światowego Dnia Niepełnosprawnych, robimy giełdę, aby upowszechnić kwestię niepełnosprawności. Zależy nam, aby osoby niepełnosprawne mogły zapoznać się z instytucjami, organizacjami pozarządowymi, a także z ofertą przedstawicieli firm sprzętu medycznego, bo często takie osoby potrzebują sprzętu rehabilitacyjnego, a trudno im dobrać, stąd nasza inicjatywa - mówi Aleksandra Kuczyńska, zastępca dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Policach.

W czasie giełdy można było również wykonać badania: słuchu, cholesterolu, pomiar ciśnie-

nia, cukru, badanie komputerowe stóp. Każdy z wystawców proponował usługi dla odwiedzających giełdę. Były tu stoiska instytucji: Narodowego Funduszu Zdrowia, Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Giełdę przygotowano z okazji Światowego Dnia Osób Niepełnosprawnych. Celem obchodów tego dnia jest przybliżenie społeczeństwu problemów osób niepełnosprawnych, czyli tych u których występują ograniczenia w prawidłowym funkcjonowaniu spowodowane obniżeniem sprawności fizycznej lub psychicznej, albo nieprawidłowości w budowie i funkcjonowaniu organizmu, oraz pomoc we włączeniu tej grupy społecznej w społeczne życie. Obchody

Dnia są również okazją do zwiększenia świadomości publicznej o korzyściach płynących z integracji osób niepełnosprawnych w każdym aspekcie życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego. Ważną tematyką obchodów są bariery architektoniczne.

13 grudnia 2006 roku na 61 sesji Zgromadzenia Ogólnego została przyjęta Konwencja Praw Osób Niepełnosprawnych. W myśl jej zapisów osoby niepełnosprawne mają prawo do: wolności i bezpieczeństwa, swobody poruszania się (w tym również z osobami pełnosprawnymi) dostępu do przestrzeni i budynków użyteczności publicznej, transportu, informacji i komunikacji, ochrony zdrowia, edukacji, życia prywatnego i rodzinnego oraz udziału w życiu politycznym i kulturalnym.

Niepełnosprawność to jeden z najważniejszych problemów współczesnego świata. Jak podaje Światowa Organizacja Zdrowia, co siódmy człowiek na świecie walczy z codziennymi przeciwnościami, które wynikają z różnego rodzaju schorzeń. Międzynarodowy Dzień

Osób Niepełnosprawnych zwraca uwagę na problemy dużej grupy społecznej. Kogo możemy nazwać osobą niepełnosprawną? Nie istnieje jedna, powszechnie uznana definicja. Ta, stosowana przez WHO przyjmuje, że do osób niepełnosprawnych zaliczają się osoby z długotrwałą obniżoną sprawnością fizyczną, umysłową, intelektualną lub sensoryczną, która może ograniczać uczestnictwo w życiu społecznym.

Niepełnosprawność w Polsce

Niestety statystyki są nieubłagane. Również te dotyczące naszego kraju. Według szacunków Eurostatu w Polsce żyje obecnie około 7,7 milionów osób niepełnosprawnych. To ogólna liczba ludzi, deklarujących, że problemy zdrowotne utrudniają im wykonywanie codziennych czynności. Do głównych przyczyn niepełnosprawności w Polsce należą schorzenia narządów ruchu (54 procent) układu krążenia (44 procent), uszkodzenia narządu wzroku (32 procent) oraz neurologiczne (30 procent).

Niestety tu zaczynają się schody...

Barierki, zbyt wysokie krawężniki, brak podjazdów czy wind. Dla osób niepełnosprawnych codzienne problemy zaczynają się już w momencie przekroczenia progu domu. Bariery architektoniczne należą wciąż do jednych z ważniejszych tematów poruszanych podczas obchodów Światowego Dnia Osób Niepełnosprawnych. Problemów przysparzają również wiadomości bez lektora języka migowego czy brak sygnałów dźwiękowych dla niewidomych. Uniemożliwia to niepełnosprawnym funkcjonowanie w społeczeństwie.

Oswoić społeczeństwo

Niepełnosprawnym zależy na byciu pełnoprawnymi członkami społeczeństwa. Nie chcą być postrzegani przez pryzmat swoich schorzeń. Powinniśmy porzucić myślenie o niepełnosprawności jako niedyspozycji. Pomocne w tym okazują się kampanie społeczne. Dużą uwagę zwracają zwłaszcza te wspierane przez osoby znane. Jedną z nich jest ogólnopolska kampania

#17milionów, która ma na celu zwrócenie uwagi na codzienność osób dotkniętych różnym porażeniem dziecięcym. Na całym świecie jest już ich ponad 17 milionów. W kampanię włączyli się aktorzy, muzycy, dziennikarze oraz sportowcy. Akcentowanie społecznie ważnego tematu zakładać powinno długofalowe działania. Tylko one mogą przyczynić się do pozytywnych zmian.

Biuro Światowej Organizacji Zdrowia w Polsce informuje, że do głównych przyczyn zróżnicowania naszego stanu zdrowia należą kumulowanie się problemów występujących już we wczesnych latach życia. Raport „Społeczne nierówności w zdrowiu w Polsce” wymienia główne strategie zmierzające do wyrównywania szans. Obejmują one wdrożenie mechanizmów pomocy dzieciom od 0 do 3 roku życia doświadczających problemów rozwojowych bądź zagrożonych niepełnosprawnością. Rozpoczęcie wczesnej rehabilitacji powstrzyma pogłębianie się istniejących już deficytów oraz zapobiegnie powstawaniu tych zupełnie nowych. ●●●

**Po raz dziesiąty,
w czasie
Światowego Dnia
Niepełnosprawnych
robimy giełdę**

Z zimą nie ma żartów

● Ciepła kurtka, zimowe buty, czapka, szalik, rękawiczki - zmiana garderoby na sezon zimowy jest naturalna dla każdego. W przypadku samochodu przygotowania do zimy nie są aż tak oczywiste

Poradnik

Marek Jaszczyszński
marek.jaszczysznski@polskapress.pl

Podpowiadamy na co zwrócić uwagę, by pierwsze śniegi i przymrozki nie puściły nas z torbami. Zbadania przeprowadzonego na zlecenie firmy wonga.com wynika, że ponad połowa Polaków zmienia opony na zimowe jeszcze przed atakami pierwszych przymrozków (63 procent). O takiej konieczności pogoda przypomina 24 procent ankietowanych. 3 procent deklaruje, że nie zmienia ich wcale. 2 procent ze względu na łagodne zimy, natomiast 1 procent uważa, że w ten sposób zaoszczędzi. Przygotowanie auta do zimy to nie tylko wymiana opon. Na co kierowcy zwracają jeszcze uwagę? Aż 21 procent badanych jako jedyne niezbędne czynności (poza wymianą opon) uznaje wymianę płynu do spryskiwaczy, a 6 procent nie podejmuje żadnych działań w tym zakresie. 37 procent oddaje samochód do warsztatu na przegląd przed zimą, natomiast 30 procent samodzielnie dokonuje

wszelkich czynności niezbędnych do zimowej jazdy.

Polacy nie oszczędzają opon zimowych - niemal połowa przejeżdża na komplet do 20 000 km, przy czym 29 procent do 10 000 km. Choć poprawia się jakość dróg i ogólnej infrastruktury komunikacyjnej, to Polscy kierowcy wciąż przegrywają z warunkami atmosferycznymi - według statystyk policji, najwięcej wypadków z ofiarami śmiertelnymi w 2015 roku miało miejsce w grudniu.

Kiedy zatem i jak odpowiednio przygotować samochód do zimy, aby wydatki z tym związane nie były odczuwalne dla domowego budżetu? Wonga.com, firma udzielająca komfortowych pożyczek online w ramach kampanii „Ważne momenty w życiu” przygotowała kilka porad dla wszystkich kierowców.

Nie zmieniaj opon na ostatnią chwilę

Niektórym kierowcom o konieczności zmiany opon przypominają dopiero kolejki przed zakładami wulkanizacyjnymi, które



FOT. ANDRZEJ SZOJKEC

► Warto przygotować samochód, żeby nie było niespodzianek przy uruchamianiu auta

z kolei oznaczają zazwyczaj wyższe stawki za usługę. Choć oczywiście nie należy przesadzać z drugą stroną, to aby tego uniknąć można umówić się na konkretny termin, śledząc wcześniej długoterminowe prognozy pogody. Alternatywą dla sezonowych wydatków jest także zakup opon zimowych na dodatkowym komplecie felg - wtedy zmiany można dokonać samodzielnie i w dowolnym momencie. Eksperti motoryzacyjni co roku przypominają, że polskie przepisy dopuszczają do użytkowania opony o grubości bieżnika nie mniejszej niż 1,6 mm. Jednak normy to jedno, a realia polskich dróg zimą to drugie. 1,6 mm bieżnika zwykłe

okazuje się niewystarczające na rozjeżdżonym błocie pośniegowym czy gołoledzi. Przedstawiciele serwisu Opono.pl przypominają, że minimum bezpieczeństwa zimą zapewnią bieżnik o grubości co najmniej 4 mm i to tylko wtedy, gdy opona ma mniej niż dziesięć lat. Jeśli „guma” przekroczyła ten wiek, to nadaje się do bezwzględnej wymiany, nawet jeśli wysokość bieżnika spełnia wymogi.

Konieczność wymiany opon w sezonie zimowym nie jest w Polsce regulowana przepisami prawa, choć o jakiś czas powracają pogłoski o możliwym wprowadzeniu obowiązku wymiany ogumienia. Zakup opon zimowych nawet bez prawne-

go obowiązku to bardzo rozsądne posunięcie, znacznie zwiększające szanse bezpiecznego dotarcia zimą do celu.

Sprawdź płyny eksploatacyjne

Płyn do spryskiwaczy to nie jedyna ciecz w samochodzie, wrażliwa na niskie temperatury. Dużo poważniejsze konsekwencje finansowe mogą się pojawić w przypadku problemów z płynem w układzie chłodzenia i hamulcowym. Sprawdzenie ich parametrów w warsztacie zajmuje zaledwie chwilę i kosztuje niewiele, zwłaszcza w porównaniu z kosztami ewentualnych napraw w tym zakresie.

Zbadaj kondycję akumulatora i alternatora
Choć te części, jak większość w aucie, należy regularnie sprawdzać i wymieniać, to niestety mają słabość do niskich temperatur. Wymiana akumulatora czy regeneracja alternatora nie należą do tanich, a przecież w zimie wydatków nie brakuje.

Wymień dywaniki na gumowe wycieraczki

Materiałowe dywaniki zatrzymują wilgoć, przez co auto w środku szybko paruje. Trudno je także doprać z resztek błota. Dlatego gumowe wycieraczki to idealne rozwiązanie. Co prawda wiąże się ono z wydatkami, ale produkt posłuży zapewne kilka sezonów.

Zabezpiecz uszczelki

Prosta czynność jaką jest posmarowanie uszczelki sylikonem, sprawi że nie będą parciały oraz pękały w niskich temperaturach. Minimalizuje to również ryzyko, że przymarznięte drzwi i porwą się na mrozie.

Spakuj dodatkowy ekwipunek

Wiadomo, że dodatkowe obciążenie wpływa na ekonomię jazdy, jednak dodatkowe wyposażenie samochodu w zimie jest obowiązkowe. W bagażniku koniecznie powinny znaleźć się: łopatką do śniegu, skrobaczka i miotła do szyb, nieprzemakalne rękawice, linka holownicza, przewody zapłonowe i ewentualnie trapy ułatwiające wyjazd ze śniegu. W terenach górskich także łańcuchy na koła. Dodatkowo przy sobie warto nosić odmraczacz do zamków. ●

©P



FOT. SEBASTIAN WOLCZ

► Ruszając w śniegu płynnie i powoli dodajemy gazu, aby uniknąć poślizgu

Strażnicy mają nowy pojazd. Teraz na interwencję po wertepach pojadą SUV-em

Dobra

Strażnicy gminni mają do dyspozycji dacie duster, której zakup wsparł Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie

Marek Jaszczyszński
marek.jaszczysznski@polskapress.pl

Gmina Dobra złożyła wniosek o dofinansowanie zakupu ze środków WFOŚiGW w Szczecinie w ramach projektu „Doposażenie Straży Gminnej w Dobrej w samochód do pro-

wadzenie patrolu ekologicznego”. Wniosek ten został odpowiednio umotywowany, między innymi patrolowaniem miejsc trudniej dostępnych, ujawnianiem i ustalaniem sprawców „dzikich wysypisk śmieci”, licznymi kontrolami z zakresu ochrony środowiska (spalanie odpadów, prawidłowe magazynowanie odpadów, właściwa gospodarka odpadami komunalnymi, pozbywanie się nieczystości ciekłych). Dzięki temu złożony wniosek uzyskał akceptację i Gmina uzyskała dofinansowanie w wysokości 50 procent. Zakupiona



FOT. MAREK JASZCZYSZNSKI

► Tak prezentuje się nowy nabytek strażników

została dacia duster model laureate. Pojazd zgodnie z warunkami umowy został wyposażony przez dostawcę w obowiązujące oznakowanie, instalację do prowadzenia rozmów radiowych i elementy pojazdu uprzywilejowanego. Łączna wartość pojazdu wyniosła 67 108,80 zł.

Dotychczas wykorzystywana przez straż - skoda octavia zostanie sprzedana. Trafiła do SG w 2010 roku z policji i służyła jeszcze blisko 6 lat. Niestety zbyt często auto ulegało awarii. Stąd pomysł na zakup nowego nabytku. - Nowy

pojazd posiada wysoki prześwit. Umożliwi to bezproblemowy wjazd i poruszanie się po drogach gruntowych. Dotychczas liczne były przypadki, gdy strażnicy nie mogli dojechać do miejsc wyrzuconych odpadów. Patrolowanie terenu i ujawnianie „dzikich wysypisk śmieci” jest jednym z głównych zadań Straży Gminnej w Dobrej. Strażnicy mają na tym polu liczne sukcesy, a nowy pojazd ułatwi im to zadanie - podkreśla Andrzej Budzyński, komendant Straży Gminnej w Dobrej. ●

©P



► Stefana Veljković staje się prawdziwą liderką



► Jakub Głuszak wyszedł z cienia Cuccariniego



► Kibice Chemika nie zawodzili. Azoty Arena była najbardziej wypełnioną halą w Lidze Mistrzów



► Trzecie z rzędu mistrzostwo Polski Chemik znów świętował na wyjeździe. Tym razem w Sopocie



► Helena Havelkova latem trafiła do ligi chińskiej

Ferrari z Polic rządzi w kraju, ale w Europie bez rozpędu

Jaki był to rok w wykonaniu Chemika Police? Trzecie z rzędu mistrzostwo Polski, ledwie cztery porażki przez 12 miesięcy, w tym tylko jedna w lidze, a od końca lutego nieustanne pasmo zwycięstw pod wodzą trenera Jakuba Głuszaka. W krajowej rywalizacji trudno się do czegoś przyczepić, bo potrójna korona najlepiej świadczy o dominacji na polskim podwórku. Rozczarowaniem było odpadnięcie z Ligi Mistrzów tuż po wyjściu z grupy. Porażka z mocnym Fenerbahçe Stambuł ujemnie przynosi, ale jej rozmiary (dwukrotnie po 3:0) pokazują, że w poprzednim sezonie Chemik nie był gotów na podbój Europy. Latem przewidziano nieco szatnię, co ma pozwolić na rywalizację w mocnej grupie Ligi Mistrzów. ● © PZ



► Trener Atomu Trefl Sopot porównał Chemik do Ferrari. Stąd koszulka Jakuba Głuszaka „Ferrari Driver”



► Katarzyna Zaroślińska i Mariola Zenik w trakcie meczu na piasku w ramach przygotowań do sezonu

Spotkanie dla Krystiana

● W sobotę Pogoń '04 Szczecin zagra z Piastem Gliwice. Spotkanie ma inny cel obok sportowego. Przed pojedynkiem i podczas niego odbędą się zbiórki pieniędzy dla Krystiana Rudnickiego

Ekstraklasa futsalu

Maurycy Brzykcy

maurycy.brzykcy@polskapress.pl

W ramach 11. kolejki Pogoń '04, zajmująca 6. miejsce w tabeli, zmierzy się z Piastem (3. pozycja). Jednak oba zespoły dzieli różnica dwóch punktów i jeśli Portowcy wygrają, to nasi zawodnicy i kibice będą cieszyć się miejscem na podium.

Sportowe widowisko to tylko jeden element sobotniego spotkania. Futsaliści grają dla Krystiana Rudnickiego, bramkarza Pogoni Szczecin, który już ponad 200 dni spędził w szpitalu. Rudnicki to był zawodnik Chemika Police, który z tym klubem w 2011 r. zdobył mistrzostwo Polski juniorów młodszych.

Krystian jest już po operacji przeszczepu szpiku kostnego, jest dobrej myśli i wierzy, że jeszcze zagra w barwach Pogoni. Bilet kosztuje symboliczne 5



FOT. ANDRZEJ LESZCZYŃSKI

► Krystian Rudnicki reprezentował barwy Chemika i Pogoni. Teraz walczy o powrót do zdrowia

- To będzie lekcja odpowiedzialności i wrażliwości dla wszystkich kibiców Pogoni Szczecin

złotych, ale to nie jedyne pieniądze, jakie trafią do Krystiana. Jego samego zabraknie na spotkaniu, ale będzie dopingował Portowców przed telewizorem. Transmisja w TVP Sport.

- To będzie lekcja odpowiedzialności i wrażliwości dla wszystkich kibiców Pogoni Szczecin. Mam nadzieję, że zdamy ją na „piątkę” - mówi Paweł Płuciennik, dyrektor marketingu Pogoni '04 i pomysłodawca akcji „Gramy dla Krystiana”. Klub zaprasza na trybuny Azoty Areny już od godziny 15. O tej porze otwarte będą drzwi hali i można być pewnym, że nie przegapi się żadnej licytacji

czy atrakcji dla dzieci, których oczywiście także będzie cała masa: zamek dmuchany, malowanie twarzy, konkurs gry w kręgle, zawody laser paintball i pyszne lody z restauracji Szyska. W przerwie meczu zostaną przeprowadzone trzy licytacje niezwykle cennych pamiątek. Zdobyć można będzie piłkę z podpisami reprezentantów Polski, koszulkę Kamila Grosickiego z Stade Rennes z osobistą dedykacją oraz koszulkę meczową Pogoni Szczecin wraz z podpisami całego zespołu. Cała wylicytowana kwota zostanie przekazana na leczenie Krystiana. Zapraszamy wszystkich do udziału. Każdą licytację zaczynamy od 500 zł.

Przed rozpoczęciem meczu zaprezentuje się żeńska orkiestra dęta Olimpia ze Szczecina. Przepiękne dziewczyny zagrają współczesne przeboje w nietypowej aranżacji. Podczas meczu zaprezentuje się też studio taneczno-artystyczne Rytmix. ●

AUTOPROMOCJA

MAGAZYN SPORTOWY

Najpełniejszy przegląd weekendowych wydarzeń sportowych!

W każdy poniedziałek z Głosem Szczecińskim

GŁOS SZCZECIŃSKI

ARKADIUSZ ONYSZKO NAPISAŁ KSIĄŻKĘ

LEWANDOWSKI: MOŻE

W każdy poniedziałek z Głosem Szczecińskim



Wybierz wersję
mobile
i bądź z nami 24h!



sprawdź

